

## A. Steuer

---

"Die Sinneserkenntnis Albert d. Gr. verglichen mit derjenigen des Thomas von Aquin", p. J. S. Ogarek, Lwów 1931 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 15/1, 108-109

---

1934

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Te usterki, nieznaczne w porównaniu z całością, nie umniejszają wiele wartości pracy O. Merlina i przyznać trzeba, że dzieło to stanowi ważną pozycję w literaturze augustyńskiej. I ktokolwiek zajmować się będzie teologią biskupa Hippony, będzie musiał jego wyniki wziąć pod uwagę.

*Gniezno*

*Ks. Antoni Słomkowski.*

**P. J. S. Ogarek O. P. Die Sinneserkenntnis Albert d. Gr. verglichen mit derjenigen des Thomas von Aquin.** Lwów 1931, str. 163.

Już prof. Schneider napisał obszerne dwutomowe dzieło: „Die Psychologie Alberts des Grossen“ 1903 i 1906. Usiłował w niem dociec, z których źródeł św. Albert Wielki czerpał naukę psychologiczną; w poszczególnych zatem rozdziałach ustalił filozofów, wpływających na jego poglądy psychologiczne, mianowicie Arystotelesa, Platona i Augustyna, Neoplatoników i Arabów wczesnego średniowiecza. Schneider miał więc w pracy swojej przedewszystkiem cel historyczny na oku, a dopiero pod koniec mozolnych swych dociekań podjął się próby utworzenia całości kształtu psychologii Alberta.

W przeciwieństwie do tego dzieła darzy nas O. Ogarek syntetycznym rozbiorem psychologii św. Alberta, szczególnie podstawowej jej części t. j. poznania zmysłowego; zaznajamia nas więc z nauką Alberta o poznaniu zmysłowym zewnętrznym i wewnętrznym; źródłami pierwszego to znane pięć zmysłów, drugiego zaś sensus communis, imaginatio-phantasia, virtus aestimativa, memoria-reminiscentia. Albert przyjmuje więc poza zmysłem powszechnym (sensus communis), który zresztą w Summie de homine zalicza do zmysłów zewnętrznych, pięć zmysłów wewnętrznych, żeby mieć analogję do pięciu zmysłów zewnętrznych; Tomasz zaś przyjmuje tylko cztery zmysły wewnętrzne, nie odróżniając fantazji od imaginacji ani reminiscencji od pamięci. Praca O. Ogarka nie była łatwa. Św. Albert bowiem mając przed sobą cały dorobek co dopiero odnalezioną filozofii greckiej, arabskiej i żydowskiej a usiłując wszystkie te poglądy zużyć zmieniał zatem nieraz zapatrywania swoje, wskutek czego poglądy i definicje jego nie zawsze są jasnymi a nawet sprzecznymi z sobą. Wobec tego uznania godnym jest wysiłek O. Ogarka, odzwierciedlający nam starania św. Alberta o utworzenie nowoczesnej wówczas psychologii, mającej Arystotelesa za głównego przewodnika. Myśli więc przewodnie psychologii Alberta czerpane są z filozofii stagiryty; lecz korzysta on także, zwłaszcza przy lokalizacji aktów zmysłowych, z dzieł filozofów i przyrodników arabskich, jak Alfarabi, Avicenna, Averroes i Algazel; najjaskrawszym przykładem zbytniej uległości wobec Avicenny jest doktryna Alberta,

według której organu powonienia nie należy szukać w nosie — jedno nozdrze bowiem służy do wydzielania zbytnej ciepłoty głowy, drugie do wdychania powietrza — lecz bezpośrednio w mózgu, ponieważ tylko tam jako in vaporitivo sinu czyli w parującej, suchej materji obiekt powonienia stosownie do swego bytu materialnego przyjmowanym być może. Trzeba jednakże zaznaczyć, że Albert ogólnie krytycznie się odnosi do tych filozofów.

Temat swój rozprawdza O. Ogarek, omawiając przy każdym zmyśle jego organ, obiekt, pośrednik (medjum) i akt czyli czynności, motywując odnośną doktrynę licznymi cytatami, razem 558, z dzieł św. Alberta i innych filozofów, kończąc zestawia jeszcze raz wyniki całej nauki. W drugiej części pracy podaje treściwy pogląd na poznanie zmysłowe u św. Tomasza i zaznacza umiejętnie różnice metodyczne i rzeczowe u obydwóch filozofów.

Język autora nie zawsze jest poprawny, zachodzą nieraz zwroty utrudniające zrozumienie myśli. Mylnie jest Baeumker († 7. X. 1924) zaliczony do żyjących.

*Poznań*

*Ks. A. Steuer.*

**Roller Otto, Das Formular der paulinischen Briefe.**

Ein Beitrag zur Lehre vom antiken Briefe. W. Kohlhammer, Stuttgart 1933, str. XXXI + 658 + 7 tablic.

Pierwszy Schleiermacher zwrócił uwagę nowożytnych krytyków na głęboką różnicę stylową między 2 Tym a innymi listami św. Pawła. Odtąd styl (język, słownictwo) stał się jednym z głównych przedmiotów dociekań krytyki, a dla radykalnego jej odłamu prawie że wyłącznym kryterjum do rozstrzygnięcia o autentyczności lub nieautentyczności niektórych pism Now. Test.) 2 Tes Kol Ef 1 i 2 Tym Tyt). Opierano się tu na założeniu, które przyjmowano milcząco za pewnik, że św. Paweł nadał swym listom nietylko treść, lecz i formę, czy to przez własnoręczne ich napisanie, czy też przez dosłowny dyktat.

To właśnie założenie krytyki radykalnej podważa i obala w swem dziele Roller. Gruba jego książka rozpada się na dwie nierówne części: mniejszą (str. 1—238) zajmuje tekst, większą (239—626) wypełniają dopiski do tekstu. Sam tekst dzieli się na cztery części: I. Styl i granice jego stosowania w krytyce listów św. Pawła (str. 1—33). II. Właściwości listów starożytnych i formularz ich w porównaniu z listami św. Pawła (34—91). III. Kolejne przemiany formularza Pawłowego (92—152). IV. Dodatki: 1. Udział towarzyszków Pawła przy pisaniu jego listów (153—187). 2. Własnoręczne dopiski św. Pawła (187—191). 3. Zakończenie listu do Rzymian (191—199). 4. Adres listu do Efezów a hipoteza listu okólnego (199—212). 5. Formularz listów przednio-azjatyckich (213—238). Brak dokładniejszych podpodziałów w tek-